

To według Autorki najzabawniejsza książka dla dziewczyn
zamieszkujących Europę Środkową.

Napisana została w myśl sentencji prezydentowej Roosevelt,
że dzieci najuważniej słuchają, gdy się do nich nie mówi.

Bohaterką jest Malina, uczennica szkoły podstawowej,
inteligentna, nieśmiała, ale sprytna, lubi śmieszne słowa,
np. serdaczek i chrupka, bałagan, jajecznicę na boczku,
książki, pogaduchy z mamą i babciami, skoki na trampolinie.
Nie nosi zegarka, ma kłopoty z matką i koleżanką Ewą.
Przeżywa pierwszy poryw serca, co staje się świetnym
pretekstem do poznania tego i owego z dawnych dziejów
mamy czy babci Wandziuliny.

W ogóle domowe historie to największy atut tej opowieści.
A może to, że czytelnik wciąż jest wciągany w akcję i musi
wykonywać różne zadania...?

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://muza.com.pl/dla-dzieci/2187-malina-cud-dziewczyna-9788328702219.html>

DOSTĘP 9.03.2016r.